

Czy sprawa Cypru trafi do Zgromadzenia Ogólnego ONZ?

LONDYN — PARYŻ (PAP) — Rozpatrzenie problemu cypryjskiego przez Zgromadzenie Ogólne NZ stanie się przypuszczalnie nie do pominięcia, donoszą agencje zachodnie z Aten, powołując się na oświadczenie prezydenta Makariosa, złożone we wtorek, po zakończeniu dwugodzinnej rozmowy z ministrem Spraw Zagranicznych Grecji, Kostopulosem. Makarios nie wyraził optymizmu co do możliwości znalezienia porozumienia drogą mediacji prowadzonej przez przedstawiciela ONZ Tuomioję. Powiedział on, że apel do Zgromadzenia Ogólnego NZ wystosowany zostanie dopiero w chwili, gdy wszystkie możliwości mediacji zostaną wyczerpane.

LONDYN (PAP) — Minister spraw wewnętrznych i obrony narodowej Cypru, Jeorjadis oraz dowódca cypryjskiej gwardii narodowej przybyli w środę nad ranem do Aten. Po odbyciu rozmowy z prezydentem Makariosem dotyczącej kwestii obrony Cypru udali się oni na posiedzenie przedstawicieli wojskowego dowództwa naczelnego Grecji.

W ostatnich dniach podjęte zostały zarządzenia dla wzmoczenia obronności Grecji. Ruchy wojsk zanotowano w Tracji zachodniej, a jednostki floty greckiej rozwinęły akcję patrolową wzdłuż wybrzeży Dodekanazu i Krety.

Z pobytu R. Butlera w Moskwie



W pierwszym dniu pobytu w Moskwie brytyjski minister spraw zagranicznych, R. Butler został przyjęty przez premiera radzieckiego N. S. Chruszczowa. NA ZDJĘCIU: premier Chruszczow w czasie rozmowy z ministrem Butlerem. Obok premiera Chruszczowa — minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko.

Proletariatus wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 66.653

A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 186 (4046) Czwartek, 30. VII. 1964 r. Cena 50 gr

Druga wyższa uczelnia techniczna powstaje w Białymstoku

We wrześniu otwiera podwoje Wyższa Szkoła Inżynierska

W dniu pierwszego września otwarta zostanie w Białymstoku trzecia wyższa uczelnia — Wyższa Szkoła Inżynierska. W nowej, dziennej uczelni technicznej dzia-

łającej równolegle z Wieczorową Szkołą Inżynierską uruchomione zostaną dwa wydziały: elektryczny i mechaniczny dysponujące 90 miejscami. Studia na Wyższej Szkole Inżynierskiej trwać będą trzy lata i osiem miesięcy, a absolwenci otrzymają dyplomy inżynierskie.

Warto podkreślić, że nowa uczelnia przeznaczona jest przede wszystkim dla młodzieży z naszego województwa. Dlatego o przyjęcie na pierwszy rok studiów mogą ubiegać się kandydaci z Białostocczyzny, którzy chcą studiować w Białymstoku, a złożyli już egzaminy wstępne i zostali przyjęci na te same wydziały innych szkół technicznych w kraju.

Z przywileju pierwszeństwa będą również mogli skorzystać

N. Chruszczow przyjął U Thanta

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS podaje, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow przyjął w dniu 29 lipca sekretarza generalnego ONZ, U Thanta.

Między N. S. Chruszczowem a U Thantem odbyła się rozmowa, która upłynęła w serdecznej i przyjaznej atmosferze. Obecni przy niej byli: minister Spraw Zagranicznych ZSRR A. Gromyko, zastępca sekretarza generalnego ONZ Władimir Susłow i inne oficjalne osobistości.

U THANT SPOTKA SIĘ Z JOHNSONEM

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent Johnson podał do wiadomości, że we wtorek, iż sekretarz generalny ONZ U Thant, przyjął zaproszenie do złożenia wizyty w Waszyngtonie w dniu 6 sierpnia.

Wśród przyjaciół

W ubiegły wtorek około 300 białostockich harcerzy i harcerzy spotkało się w Brzostowicy (obwód grodzieński) ze swymi przyjaciółmi — pionierami z Grodna i obwodu grodzieńskiego. Braterskie „ognisko przyjaciół” na długo pozostało w pamięci młodzieży.

(Relację z „ogniska przyjaciół” zamieszczamy na str. 3).

NA ZDJĘCIU: tradycyjnym chlebem i solą powitano przybyłych białostockich harcerzy. (h)

Fot. Piotr Grygoruk — Siemieniak



„DZIĘKUJEMY ZA BRATERSKIE PRZYJĘCIE”...

Goście z Grodna serdecznie przyjmowani na Białostocczyźnie

W województwie naszym bawi od czterech dni zespół pieśni i tańca „Niemen” z Grodna serdecznie witany i oklaskiwany przez publiczność białostocką, hajnowską i łomżyńską. Korzystając z pobytu zespołu na Białostocczyźnie przeprowadziliśmy rozmowę z jego kierownikiem artystycznym ADAMEM CZOPSZYCEM. Oto co nam powiedział:

„Zespół istnieje od sześciu lat i składa się ze stu osób reprezentujących różne środowiska i zawody. Są w nim i młodzi 17 i 18-letni, są kierownicy samochodów, lekarze, nauczyciele, studenci, pracownicy zakładów i instytucji, są i renciści, np. nasz solista, emerytowany pułkownik Szewcowa. „Niemen” uważany jest za zespół reprezentacyjny Grodna. W programach swoich uwzględnia więc przede wszystkim folklor regionu grodzieńskiego oraz utwory miejscowych twórców. Współpracujemy z

grodzieńskimi poetami m. in. Biezelem i Bondarenko, którzy liżą dla nas teksty oraz z kompozytorami — Szydłowskim, Pietraszewiczem, Kazackim i Wolińskim, którzy komponują nam melodie. Poza pieśniami i tańcami grodzieńskimi

Ciąg dalszy na str. 2

Przedstawiciele Polski i ZSRR u Souphanouvonga

PEKIN (PAP) — Agencja Nowych Chin informuje, że przewodniczący Neo Lao Haksat, książę Souphanouvong, przyjął we wtorek charge d'affaires ambasady radzieckiej w Laosie, A. Grigoriewa i przedstawiciela Polski w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie, Jerzego Dudzińskiego. Souphanouvong dokonał z nimi wymiany poglądów na temat pokojowego uregulowania obecnej, poważnej sytuacji w Laosie.

Jak przebiega realizacja dekretu o amnestii

WARSZAWA (PAP) — Jak dowiaduje się w Ministerstwie Sprawiedliwości przedstawiciel PAP — we wszystkich sądach i zakładach karnych trwają prace związane z realizacją dekretu Rady Państwa o amnestii. W pierwszej kolejności opuszczają więzienia osoby, które odbywały kary

Wanda Wasilewska nie żyje

Ciąg dalszy na str. 2

Artykuł S. Jędrzychowskiego w „France Nouvelle”

PARYŻ (PAP) — Tygodnik „France Nouvelle” — organ Francuskiej Partii Komunistycznej, zamieścił w numerze z 29 bm. obszerny artykuł dr S. Jędrzychowskiego, zatytułowany „20 lat rozwoju gospodarki narodowej”. Artykuł zawiera szereg danych dotyczących rozwoju naszego kraju.



● BRYTYJSKA Izba Lordów uchwaliła ustawę w sprawie przyznania niepodległości Malcie. Jak się przewiduje, Malta — kolonia brytyjska na Morzu Śródziemnym — uzyska niepodległość we wrześniu br.

● TRAGICZNY BILANS niedzielnego katastrofy kolejowej w Portugalii zwiększył się do 91 osób po odnalezieniu zwłok dwu dalszych pasażerów.

● NARODOWA RADA Wyzwolenia Kongo opublikowała oświadczenie, w którym podkreśla, że samoloty Czebgo zbombardowały miasto Kabalo znajdujące się w rękach powstańców.

● WE WTOREK obradowała w Brukseli rada stowarzyszenia Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej EWG i Grecji. Dyskusja nie przyniosła żadnych rezultatów.

● PREMIER Douglas — Home oświadczył w Izbie Gmin, że rząd brytyjski nie powziął jeszcze decyzji w sprawie wielostronnych sił nuklearnych NATO. Upodnił bowiem musi „zapoznać się z faktami”.

● LABOUR PARTY złożyła w Izbie Gmin wniosek o wyrażenie wotum nieufności dla rządu w związku z prowadzoną polityką w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.

● GWALTOWNA BURZA spustoszyła dolinę Urika w pobliżu Marakeszu (Maroko). Wyrywano drzewa z korzeniami, niszczone plantacje.

● PODCZAS SILNEJ BURZY, jaka przeszła nad Albami Bałgarskimi, piorun trafił grupę trzech alpinistów. Dwóch z nich zostało zabitych, a trzeci — ciężko ranny.

20 rocznica Powstania Warszawskiego w Radio i TV

31 bm. o godz. 17.55 Polskie Radio w programie II i wszystkie rozgłośnie wojewódzkich oraz Telewizja w programie ogólnopolskim transmitować będą z Sali Kongresowej PKiN uroczystą akademię w 20 rocznicę Powstania Warszawskiego.

Amerykański „Ranger-7” mknie do Księżyca

NOWY JORK (PAP) — Rakieta księżycowa „Ranger-7”, która wystartowała we wtorek o godzinie 18.50 czasu warszawskiego z Przylądka Kennedy na Florydzie kontynuuje lot w kierunku Księżyca. Jak do tej pory wszystko przebiega zgodnie z planem. Rakieta trafić ma w Księżyc, po

68,5 godziny lotu, w piątek, o godzinie 15.45 czasu warszawskiego.

Przedtem jednak, na 14 minut przed uderzeniem o powierzchnię Księżyca, mają włączyć się kamery telewizyjne, które przesyła na Ziemię 4 tys. fotografii ze Srebrnego Globu.

Zdjęcia te mają istotne znaczenie dla znalezienia na Księżycu dogodnego miejsca na lądowanie statku kosmicznego z załogą ludzką, który Amerykanie w ramach programu „Apollo” zamierzają wysłać na Księżyc za 4-5 lat. Kamery mają włączyć się kiedy rakieta pedzć z prędkością 9.330 km/godz. znajdować się będzie w odległości 1.760 km od Księżyca. Ostatnie zrobione będą z wysokości 600 metrów i winny być na nich widoczne przedmioty wielkości samochodu osobowego.

Pojazd księżycowy „Ranger-7” wprowadzony został najpierw na orbitę okołozemską przez raketę „Atlas-Agena”. Z kolei odpalił drugi człon rakiety, kierując pojazd w stronę Księżyca.

Wynik obecnej misji „Ranger-7” mieć będzie decydujący wpływ na realizację amerykańskiego planu „Apollo”. Jeśli „Ranger-7” zawiedzie, podobnie jak jego 6 poprzedników, termin wysłania kosmonautów amerykańskich na Księżyc może się przesunąć daleko poza rok 1970.

Ekipa amerykańskich naukowców, śledząca lot „Rangera-7” przeprowadziła w śróde korekturę trasy rakiety, co było konieczne, inaczej bowiem pojazd musiałby uderzyć w nieoświetloną stronę Księżyca, a tym samym kamery telewizyjne nie mogłyby dokonać zdjęć. Dopiero po upływie 10-12 godzin można będzie ustalić, czy manewr korekturowy się powiodł.

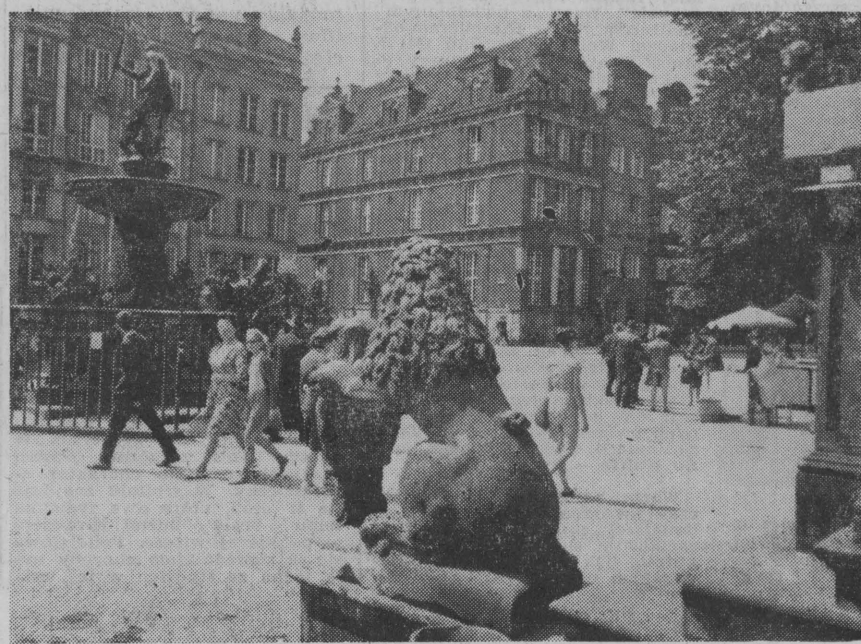
Trwa walka o życie zasypanych górników

PARYŻ (PAP) — Co najmniej 9 spośród 14 zasypanych górników w kopalni wapienia we wschodniej Francji jeszcze żyje. Do chodnika, w którym znajdują się uwięzieni spuszczone mikrofon, przez który jeden z górników podał nazwiska żyjących jeszcze towarzyszy.

POGODA

DZIS - zachmurzenie umiarkowane, temperatura maks. plus 22 st. Wiatry umiarkowane północno-zach. i zachodnie.

JUTRO — zachmurzenie niewielkie, stopniowo wzrastające. Temperatura maksymalna 25 stopni C.



„Dni Gdańska”

Już po raz szósty obchodzone były uroczystości „Dni Gdańska”. Odsłonięcie udekorowane miasto witało przybylsów, a liczne imprezy wypełniały bogaty program obchodu już tradycyjnego święta.

NA ZDJĘCIU: słynny „Neptun” na Długim Targu.

CAF — fot. Ukłejewski



Dalsze starcia na tle rasowym

NOWY JORK — W śróde rano w miejscowości Medfort (stan Missisipi) niespodziewanie doszło do starć na tle rasowym pomiędzy Murzynami a białą ludnością. Pospiesznie sprowadzono policję. Według wstępnych informacji 10 osób odniosło lekkie obrażenia.

W odpowiedzi na krytykę

Winni abonenci

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Olsztynie w wyjaśnieniu przesłanym do redakcji przyznaje, iż spis telefonów nie jest zredagowany najlepiej. Wprowadzenie drobnego druku uzasadnione jest oszczędnością papieru. Dyrekcja Okręgu PTT stwierdza, iż w wielu wypadkach za wadliwy układ spisu ponoszą winę abonenci, którzy niezbyt dokładnie podają spisy swych telefonów, co powoduje różnego rodzaju nieporozumienia, jak np. umieszczenie w wykazie Wydziału Zdrowia Prezydium MRN telefonów Miejskiej Służby Drozowej, Izby Wyrzeźwieni i Stadionu Miejskiego. Abonenci nie zawsze też odsyłają z poprawkami otrzymane ankiety z zapytaniem, gdzie i jak pragną być umieszczeni w spisie telefonów.

Wina pasażera?

Nie możemy zgodzić się z wyjaśnieniem nadesłanym nam przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS w związku z naszą krytyczną notatką „Niedziela za miastem”. Krytykowaliśmy wówczas balagan, jaki powstał 23 czerwca br. na skutek niezałatwienia do autobusów kursujących na trasie Białystok — Supraśl pasażerów posiadających bilety nabyte w automacie.

Dyrekcja PKS stwierdza, iż pierwszeństwo mają pasażerowie, którzy nabyli bilety w kasie. Pasażerowie posiadający bilety z automatu wpuszczani są jedynie w miarę posiadanych wolnych miejsc. Niestety, nikt ich o tym nie informuje przed nabyciem biletu. Przecież wystarczająco umieszczenie napisu informacyjnego obok automatów treści: „Bilety z automatów ważne są przez cały dzień. Posiadacze tych biletów będą wpuszczani do autobusów tylko w miarę wolnych miejsc”. Niestety, o tym nikt w PKS nie pomyślał i o to można mieć zupełnie słuszną pretensję.

Będzie lepiej

Dyrekcja MHD Art. Spożywczych poinformowała nas, iż dołoży starań, aby bufet w teatrze im. A. Węgierki był zawsze zaopatrzony w napoje chłodzące. Bardzo dziękujemy w imieniu widzów. (h)

ZGUBY

W Inspektoracie Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO, przy ul. Sienkiewicza 65, można odebrać rzeczy zgubione podczas wycieczek przyjaźni w Brzeżewie Wielkiej, w obwodzie grodzieńskim. Są to dokumenty oraz różne wartościowe przedmioty. (a)

USMIECHNIJ się

RYBY



— Tu też nie ma? No to gdzie w końcu są te ryby?!
Rys. K. Mozolewski



Kto wylosował samochód?

25 bm. w Centrali PKO w Warszawie odbyło się kolejne losowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych samochodami. Ogółem wylosowano 121 samochodów produkcji krajowej i zagranicznej. Z naszego województwa samochód „Syrena” przypadł w udziale posiadaczowi książeczki oszczędnościowej nr UO-790664 wystawionej w I Oddziale Miejskim PKO w Białymstoku.

Właściciele książeczek oszczędnościowych premiowanych samochodami, z naszego województwa wylosowali dotychczas 32 samochody osobowe. (h)

Nieaktualny - razi!

Dopóki aktualny — cieszy, a później — razi, gdyż świadczy o beztrosce. Chodzi o transparenty wieszane z różnych okazji, w tradycyjnym już miejscu, w pobliżu skrzyżowania ulic: Lipowej, Próchniaka i Malmada.

Ostatni, witający powiatową sztafetę złotową pojawił się przed 22 lipca, a wiś — do dziś. Czyżby dla utrwaleń miłych złotych wspomnień? Albo po prostu w oczekiwaniu na podzielenie losu prawie wszystkich poprzednich transparentów, które wiszą tak długo, aż deszcz i wichura nie zniszczą i nie zerwie rozpiętego nad ulicą płótna.

Niby drobiazg, a wstydlivy. (ag)

Obiady „na wynos” bez kłopotu

W związku z wydrukowaniem w naszej „Gazecie” listem Czytelniczki, donoszącej o kłopotach z kupnem obiadu „na wynos” w restauracji „Nowoczesnej”, otrzymaliśmy wyjaśnienie z dyrekcji Białostockich Zakładów Gastronomicznych. Kierownik i personel „Nowoczesnej” poinformowali, iż obowiązek właściwej i sumiennej obsługi konsumentów. Sprawa sprzedaży obiadów „na wynos” została też definitywnie rozwiązana i zapewniono „Gazecie”, iż nie będzie więcej tego rodzaju kłopotów. (a)

Nowy dom przy ulicy Sienkiewicza.

Fot. S. Hryniewicki

Pomóżmy roztargnionej

Mieszkanca Gdańska — Stefania Fudalewska załatwiła 28 bm. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku sprawę związaną z otrzymaniem renty. Po wyjściu z gmachu WKZZ (tam mieszkał się ZUS) stwierdziła, iż pozostawiła w budynku płaszcz. W kieszeni płaszcza znajdowała się duża kwota pieniędzy.

Niestety, nie udało się płaszcz odszukać. Niewątpliwie ktoś ten płaszcz znalazł. Prosimy bardzo o przesłanie płaszcza oraz pieniędzy (najlepiej przekazem) na adres: Stefania Fudalewska — Gdańsk, Chełmońskiego 15/15. (h)

Upały contra zieleni

Panujące upały ujemnie wpływają na miejską zieleni. Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Miasta w czynie społecznym postanowili w ciągu najbliższych 20 dni polewać wszystkie miejskie zieleńce i kwietniki. Codziennie w godz. 17—21 trzech pracowników MPO, przy użyciu samochodu — polewaczki, polewa miejską zieleni. W czynie społecznym uczestniczą wszyscy bez wyjątku pracownicy, poczynając od dyrektora i głównego księgowego. (h)

Myj owoce przed spożyciem

W hołdzie twórcy esperanto

Wznosimy pomnik Zamenhofa

BIAŁYSTOK to rodzinne miasto Zamenhofa, twórcy światowego języka — esperanto. Myśl budowy w naszym grodzie pomnika ku czci Zamenhofa zrodziła się już dawno. Kroki w kierunku jej realizacji podjęto w 1932 roku. Wojna przekreśliła wszystkie zamierzenia.

Nie zapomniano jednak o nich i w jubileuszowym roku 1959/60 znów rzucono hasło budowy pomnika Zamenhofa. Ogłoszono konkurs na projekt pomnika. Zwyciężył artysta rzeźbiarz Stanisław Lisowski.

44 Światowy Kongres Esperantystów obradujący w Warszawie, poparł ideę budowy pomnika i wezwał wszystkich esperantystów do współudziału finansowego. Pod przyszły pomnik położono w Białymstoku kamień węgielny.

Powołany został Komitet Budowy Pomnika Zamenhofa. W jego skład wchodzi przedstawiciel Międzynarodowego Klubu Weteranów Esperanta, władz miejskich i mieszkańców Białegostoku oraz Zarządu Głównego Polskiego Związku Esperantystów. Na niedawnym swym posiedzeniu komitet omówił przygotowania do budowy pomnika.

Otóż St. Lisowski wykonał model gipsowy rzeźby w dwukrotnym pomniejszeniu. Model zaakceptowała komisja Ministerstwa Kultury, wobec czego rzeźbiarz rozpoczyna wykonywanie drugiego modelu w naturalnej wielkości. Z kolei rzeźba zostanie wykuta w granicie.

Pomnik ma kosztować około 800 tys. zł. Pieniądze na ten cel składają esperantysty całego świata. Komitet budowy wydał cegiełki, które rozprowadzane są w wielu krajach. Cena cegiełki wynosi 1 dolar USA, lub równoważność w walutach innych krajów. Cały zysk ze sprzedaży cegiełek przeznaczony będzie na budowę pomnika. Gdyby pozostały jakieś sumy, prześle je na SFOS, który pomaga finansowo w budowie pomnika.

Komitet Budowy Pomnika wydał apel w języku polskim i esperanto, wzywający do parcia zamierzenia, mającego na celu uczczenie twórcy języka esperanto. Na apel odpowiadają ludzie z całego świata.

Awaria wodociągu

Przedwcześniej po południu cały Białystok pozbawiony był dopływu wody. Nastąpiła bowiem awaria głównego rurociągu, zaopatrującego miasto w wodę. Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, w bardzo trudnych warunkach, ofiarne usuwali awarię. W późnych godzinach wieczornych uszkodzenie zostało usunięte, a z kranów znów pociekła woda.

Trzeba tu dodać, że w ubiegłych latach wodociąg ten, budowany przez warszawskie przedsiębiorstwo, miał ponad 100 awarii. Aby temu zapobiec MPWiK przebudowało pewną część, a na innym odcinku ułożono drugą nitkę rurociągu. Pozostały odcinek przebuduje się w przyszłym roku. (a)

Zapisy na wakacje w mieście

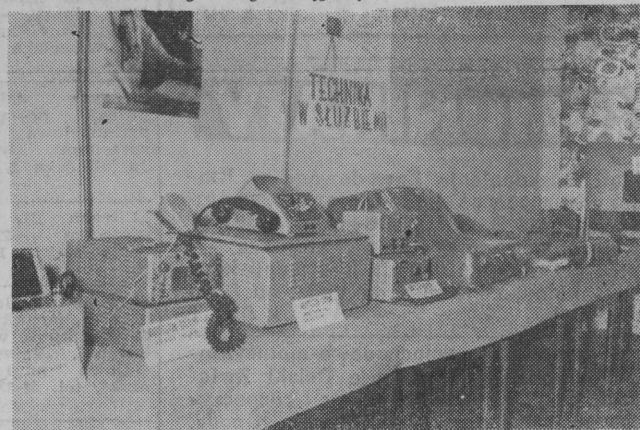
Zakończył się pierwszy turnus młodzieżowych kolonii i obozów. Dzieci wróciły do miasta; nie wszystkie też mają dokąd wyjechać na drugi wakacyjny miesiąc. Dla tych dzieci Zarząd Oddziału Miejskiego TPD wspólnie z Oddziałem Dziecięcym WDK zorganizował punkt wczasowy. Mieści się on w Oddziale Dziecięcym WDK przy ul. Malmada 10. W godz. od 9 do 15 dzieci pod opieką instruktorów odbywają ciekawe zajęcia. Organizowane są także wycieczki.

Pobyt dziecka w punkcie wczasowym WDK jest bezpłatny. Sekretariat oddziału przyjmuje jeszcze zapisy dzieci na wczasy w mieście. (a)

Jak już informowaliśmy, w sali Klubu MO przy ul. Lenina 3, czynna jest wystawa zatytułowana „20 lat w służbie narodu”. Wystawa obrazuje działalność Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa na Białostocczyźnie w ciągu minionych dwudziestu lat. Osobny dział poświęcony jest zasosowaniu techniki w codziennej pracy funkcjonariuszy MO. Ekspozowane tu aparaty wzbudzają wielkie zainteresowanie zwiedzających. Np. „nieomylnie oko” do ujawniania sfalszowanych pieniędzy. Wystawę można oglądać w godz. 16—20. (a)



Zwiedzanie wystawy osiągnięć MO.



Fragment ekspozycji działu „Technika w służbie MO”.
Fot. Z. Łukaszewicz

Uparte MPGK

Nie tak dawno zwracaliśmy uwagę, iż punkt usługowy MPGK przy ul. Ostrowskiego, nie uprzedzając o tym, skrócił godziny pracy i czynny jest obecnie w godz. 10—16. Sprawa to wiele kłopotu tym wszystkim, którzy pragną oddać bieliznę do prania. Z przykrością stwierdzamy, iż dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej nie raczyła zareagować na krytykę prasową. W dalszym ciągu

punkt czynny jest tylko 6 godzin (a podobno obowiązuje 8-godzinny dzień pracy). Ludzie mają masę kłopotów, aby zdążyć z oddaniem i odebraniem bielizny.

A przecież wystarczyłoby przedłużyć godziny pracy tak jak poprzednio do godz. 17, a jeśli to nie jest możliwe (aczkolwiek nie widzimy żadnych realnych przeszkód), wprowadzić godziny pracy 11—17 lub nawet 12—18. Tego rodzaju godziny są bardziej odpowiednie. (h)

NIE-PROSZONE CZWARTKI

NIESTETY, nie każdy reaguje na słowa krytyki tak, jak białostocki MHD Artykułami Przemysłowymi. We wczorajszej „Gazecie” w notatce pt. „Czy nie za wcześnie?” pisaliśmy o zbyt wczesnych godzinach zamknięcia sklepów z artykułami przemysłowymi. I już tego samego dnia w godzinach przedpołudniowych, ob. Jadwiga Adamowicz, kierowniczka Techniki i Organizacji Handlu MHD Art. Przemysłowymi powiadomiła nas, że w odpowiedzi na nasz postulat od dziś sklepy przy ul. Lipowej czynne będą o godzinę dłużej, to jest do godz. 18.30. Dziękujemy — bravo!

KLIENT dla „Argedu” nie jest panem. Jest raczej przykrym i uciążliwym dodatkiem do sprzętu gospodarstwa domowego naprawianego w ramach gwarancji i usług przez to przedsiębiorstwo. W innych przedsiębiorstwach praca jest jakoś normowana, można więc w mniej lub więcej dokładny sposób określić termin wykonania usług. Ale nie w białostockim „Argedzie”. Mały przykładek. 30 czerwca br. oddano do naprawy w „Argedzie” odkurzacz (zlecenie naprawy nr 94/1591). Termin wykonania ustalono na 11 bm. Zleceniodawca czyli klient zgłosił się po odbiór

24 bm. Dowiedział się, że przyszedł za wcześnie. — Niech pan przyjdzie za tydzień, może będzie gotowy... Klientowi wydaje się, że „Arged” bardzo niesolidnie traktuje swoją pracę, nie mówiąc o klientach.

PISALISMY kiedyś o hałasie w mieście. Że do wózków mleka do sklepów we wczesnych godzinach porannych jest zbyt głośno, że motocykliści są plagą zakłócającą spokój osiedli mieszkalnych w porze nocnej. Otrzymałszy na to odpowiedzi, poinformowano Czytelników, że istotnie przy dowożeniu mleka jest hałas, ale że zostanie on wyeliminowany w najbliższym czasie poprzez

zaopatrzenie rozwożących mleko w gumowe podkładki, na które będą wyładowywane bełki. To było parę miesięcy wstecz. Nie ma gumowych podkładek, jest w dalszym ciągu hałas.

GLADALISMY swego czasu z przyjemnością traktujący o wcieleniu w życie postanowień nowego kodeksu drogowego. Oficer MO występujący w tej audycji informował, że Milicja posiada potrzebne (bardzo nowoczesne) przyrządy pozwalające określić dopuszczalne natężenie hałasu powodowanego przez silniki motocyklowe. Jeśli jakiś z kontrolowanych motocykli będzie

pracował zbyt hałaśliwie — zostanie wycofany z ruchu na drogach publicznych. Było to parę miesięcy temu. I co? Nic. Nadal potwor nie warczą „Junaki”, „Panonie” i „WFM-ki”, nadal jest bardzo hałaśliwie w naszym mieście.

8 MAJA BR. Sąd Wojewódzki prawomocnym wyrokiem uznał rozstrzeżenie ob. Edmunda Świerżbińskiego w stosunku do PSS i zasądził na jego korzyść ponad 11 tys. złotych. Wydawałoby się, że PSS wytnąci te pieniądze bez zwłoki. Niestety. Do dziś czeka ob. Świerżbiński na należną mu kwotę. PSS czeka na nakaz egzekucyjny ko-

morniczego urzędu. Niech powód poczeka jeszcze. A że to niepotrzebne i niehumanitarne? *

HAŁAS można znieść w jednostkach zwanych decybelami. Można oznaczyć granicę dopuszczalnego zakłócenia. Inaczej jest z ludzkimi nerwami. Można je szarpać prawie że bezkarnie. Nikt nie zmierzy, nikt nie oznaczy dokładnej przyczyny rozstroju czy choroby nerwów. Chyba na to tylko liczą ci, którym poświęciliśmy dzisiejszy „Nieproszony czwartek”.

JOTEL

MOWA — TRAWA

Proletariusze wszystkich krajów. łączcie się!

A ★

Gazeta

BIAŁOSTOCKA

ORGAN K'W POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Strony
mutacji
terenowych

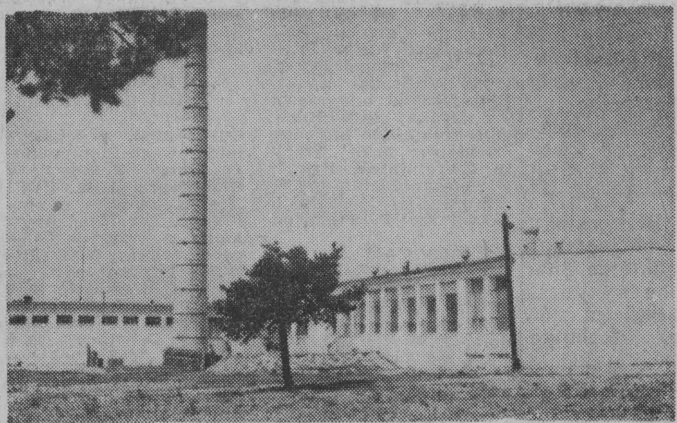
PARTIA Wspólne dzieło

Nie ma dzisiaj w powiecie siemiatyckim, podobnie jak w całym kraju, zakątków gdzie nie zaszłyby zmiany na lepsze. Te wszystkie zmiany są w największej mierze zasługą partii — jej słusznego programu i uporu tysięcy ludzi z jakim ten program realizowano. Zbieżność interesów szerokiego rzesz społeczeństwa z programem partii sprawia, że organizacje partyjne rozwijają się z roku na rok, stają się liczniejsze i silniejsze, że stają się prawdziwymi przywódcami środowisk. Wzrost siemiatyckiej organizacji partyjnej najlepiej ilustrują takie oto cyfry: w 1944 roku było w powiecie 4 organizacje PPR skupiające 44 członków. W 1956 roku do partii należało już 1400 osób. W 1964 roku działają 22 Komitety Gromadzkie PZPR, 162 organizacje podstawowe skupiają blisko 1800 towarzyszy.

PLONY

Mówimy: rozwinęliśmy w dwudziestolecie rolnictwo. Podstawowe wskaźniki wydajności z hektara i wskaźniki hodowli bydła są dowodem osiągniętego postępu na wsi. W 1938 roku na terenie powiatu siemiatyckiego uzyskano wydajność czterech zbóż w wysokości 8,9 kwintala z hektara. W 1963 roku wydajność ta wyniosła 15 kwintali. Ziemiaków zebrano w 1938 roku 104 kwintale — w 1963 — 175. Siana przed wojną nie zbierano więcej niż 30 kwintali. Obecnie zbiera się ponad 40 kwintali nie mówiąc o jakości tych zbiorów.

Od 1944 roku pogłowie bydła wzrosło o prawie 160 procent, trzody o blisko 203 procent.



Przemysł

Nasze zdjęcie przedstawia niedawno przekazany do użytku nowoczesny Zakład Mleczarski w Siemiatyczach. Kosztował ok. 19 milionów złotych. Zatrudnia 100 osób, może przerobić 30 tysięcy litrów mleka. Rozwój hodowli stwarza dobrą bazę produkcyjną zakładu. Dwudziestolecie w dziedzinie przemysłu siemiatyckiego to modernizacja sta-

rych zakładów kafilarskich (tradycyjny tutaj przemysł) i budowa nowych fabryk. Są to: fabryka obuwia w Siemiatyczach, Zakłady Kredowe w Mielniku. Uruchomiono też wytwórnię wód gazowych w Siemiatyczach. Mleczniczy w Ciechanowcu. Wybudowano nowoczesne piekarnie w Nurcu i Ciechanowcu. Zakłady kredowe będą rozbudowywane.

Wacław Dominikowski

przewodniczący Prezydium PRN w Siemiatyczach

Kiedy sumujemy dorobek XX-lecia w powiecie, trzeba koniecznie zwrócić uwagę na to, że to my sami — mieszkańcy wsi i miasteczek — jesteśmy twórcami naszych sukcesów. Socjalistyczne stosunki społeczne wyzwalały inicjatywy ludzi, niemożliwe w innych warunkach. Te inicjatywy wzbogacają osiągnięcia, przysparzają korzyści gospodarczym, i społecznym. Do takich inicjatyw zaliczam różnorodne czyny społeczne, tak popularne wśród ludności siemiatyckich wsi.

Powiat siemiatycki od wielu lat produkuje w województwie w realizacji czynów drogowych. We współzawodnictwie dwukrotnie zajmowaliśmy pierwsze miejsce, trzykrotnie — drugie miejsce w województwie. Obecnie u nas znajduje się sztandar przechodni Prezydium WRN za zajęcie pierwszego miejsca w 1963 roku.

O rozmiarze aktywności i zaangażowania się ludności w czyny społeczne świadczą nasze wyniki uzyskane w gospodarce drogowej. Wybudowaliśmy społecznym wysiłkiem 181,5 km dróg, w tym o nawierzchni brukowanej 115,5 km, o nawierzchni żwirowej — 36 km i dróg gruntowych — 30 km. Przeważająca liczba naszych wsi posiada już brukowane ulice, w niektórych ułożono krawężniki, zaś we wsiach Dołubowo, Kamianki i Krupice przystąpiono

do układania chodników. Piękne wyniki w czynach drogowych mają mieszkańcy gromad: Krupice, Czarna Srednia, Czartajew, Dziadkowie, Siedzianów i Drohiczyń. Mamy w powiecie wielu ofiarnych sołtysów — dobrych organizatorów czynów społecznych, że wymienię na przykład Zabłocie, Niemirów, Miedwieżyki, Czarną Srednią, Krupice.

Wartość robót wykonanych przez społeczeństwo na drogach w 1963 r. przekroczyła 9 mln zł. Od roku 1952 wynosi ona ponad 64 mln złotych. Obok czynów drogowych społeczeństwo nasze, przy pomocy państwa, wybudowało 5 świetlic wiejskich, 5 remiz strażackich. Pięć nowych świetlic i dwie remizy są w trakcie budowy. Mieszkańcy Ciechanowca zorganizowali pierwsze w województwie społeczne muzeum rolnictwa.

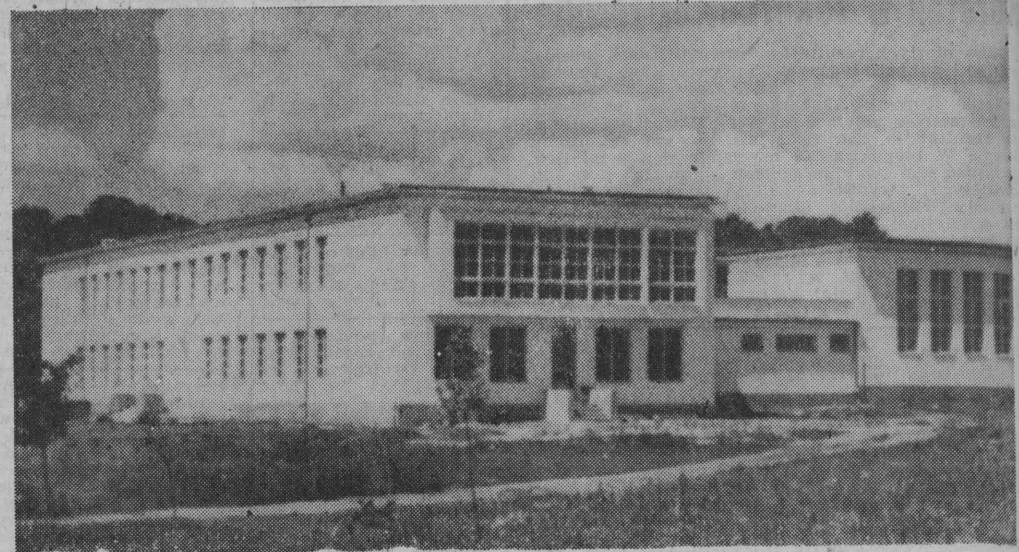
Wybudowaliśmy przy pomocy społeczeństwa 25 sklepów wiejskich, kilkanaście punktów skupu mleka. Każdego roku zalesiamy ponad 500 ha nieużytków oraz zrębów. Ostatnio notujemy duży, społeczny udział ludności przy budowie obiektów sportowych. Mam tu na myśli stadion w Nurcu, Czartajewie i Ciechanowcu. Mieszkańcy wsi Kozłowo w tym roku zakończą budowę szkoły o 2 izbach lekcyjnych, z mieszkaniem dla nauczyciela. Jest to ich czyn społeczny.

Przykładów społecznych inicjatyw jest wiele. Sami sobie zawdzięczamy wiele zmian w naszych wsiach i miastach. To jest także dorobek XX-lecia. To jest nasza wspólna zasługa. Zasługa całej ludności i aktywistów partii, ZSL, Frontu Jedności Narodu, radnych, sołtysów. Lista tych ofiarnych działaczy byłaby długa. Nie sposób wymienić tu wszystkich. Na szczególne podziękowanie zasłużyli tow. tow. Przesław — sekretarz KG PZPR w Siedzianowie, Tadeusz Romul — kierownik szkoły w Malcu, Ewa Kosk — radna PRN i Zofia Czapko ze wsi Zabłocie.

W roku 1964 — roku XX-lecia Polski Ludowej mieszkańcy naszego powiatu podjęli zobowiązania wartości ponad 18 mln zł. Będzie to piękny upominek na XX-lecie dla nas i dla Polski.

Opracował:
F. Lewicki

Nasze dwudziestolecie — Siemiatycze



Bilans szkolnictwa

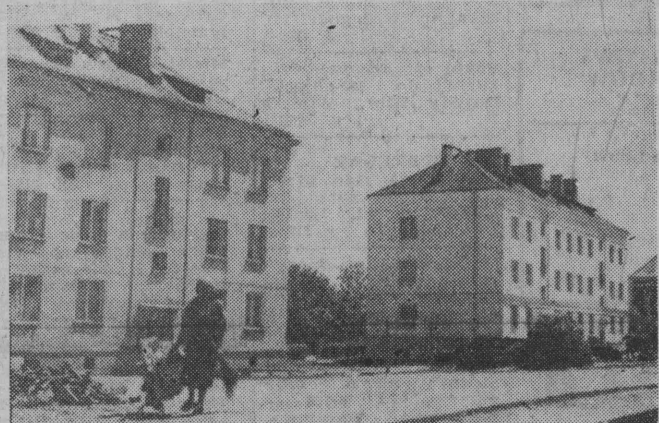
Jak wszędzie w kraju tak i w powiecie siemiatyckim bilans dorobku szkolnictwa w dwudziestolecie jest imponujący. Stan przedwojenny: 82 szkoły a w tym tylko 8 realizujących program siedmioklasowej szkoły powszechnej. Dzisiaj 115 szkół — w tym 73 o pełnym programie nauczania. Za tymi liczbami kryje się odpowiedni wzrost liczby nauczycieli i budżetowych wydatków na

oświatę. Zmienił się także wygląd szkolnych lokali. Wybudowano 22 nowe szkoły. Zorganizowano 9 przedszkoli. Przed wojną istniało tylko 1 gimnazjum w Drohiczyń. Dziś działają trzy średnie szkoły ogólnokształcące i Technikum Rolnicze w Czartajewie.

Na naszym zdjęciu: nowy gmach Technikum w Czartajewie.

Fot. P. Nowik

Nowe domy



Siemiatycze należały przed wojną do typowych miasteczek głuchej prowincji. Standard mieszkaniowy był więcej niż niski. Budownictwo ze środków państwowych było pojęciem co najwyżej z marzeń. Po wojnie od 1944 roku wybudowano w Siemiatyczach całe osiedle — kolonię sześciu ładnych i nowoczesnych bloków mieszkaniowych. Razem — 278 izb. To ze środków rad narodowych. Prócz tego pობudowały własne bloki mieszkalne zakłady przemysłu terenowego. Powszechna Spółdzielnia Spożywców. Dwa bloki mieszkalne są obecnie w budowie. Nowy blok o 46 izbach wybudowano także w Ciechanowcu.

300 milionów

Każdego dnia na siemiatyckim rynku — prawdziwa parada motocykli. Jest to dziś nieodłączny rekwizyt na wsi. Radiodbiorniki, ładne i nowoczesne meble trafiają bardzo często na wies dawniej biedną i zafocaną. Widomy znak wzrostu poziomu i kultury życia. Dobrobytu także. Obecnie handel w powiecie siemiatyckim notuje obroty detaliczne w wysokości blisko 300 milionów złotych rocznie. Ta suma mówi sama za siebie.

To w mieście. A na wsi? Na wsi również rozwija się wielki ruch budowlany. Jego rozwój ogranicza tylko brak materiałów budowlanych. Tylko w ciągu ostatnich trzech lat wydano w powiecie blisko 2 i pół tysiąca zezwoleń na budowy. To jest także dowód wzrostu zamożności obywateli.

ELEKTRYFIKACJA

Światło elektryczne to nie tylko podstawowa wygoda — to także czynnik wielu rewolucyjnych wprost przemian w życiu ludzi. Za energią elektryczną idzie przecież na wies i radio, i telewizor, i mechanizacja prac w gospodarstwie rolnym i domowym. Dzisiaj do tego wszystkiego przyzwyczailiśmy się. Zelektryfikowana wies nie budzi żadnego zdziwienia. Elektryfikacja wsi jest więc wielkim dorobkiem minionych lat dwudziestu. W powiecie siemiatyckim do 1944 roku nie była zelektryfikowana ani jedna wies. Dzisiaj ze światła elektrycznego korzystają 133 wsie. Wymagało to milionowych nakładów ze strony państwa. Nie tylko na budowę linii przewodów ale także na budowę dziesiątków nowych elektrowni wielkiej mocy. Dzięki elektryczności na wsi popularne jest dziś radio, telewizor, pralka, prąd, elektryczna wirówka — wynalazki pozwalające kulturalniej żyć i lepiej pracować.

ZALESIENIA

W powiecie siemiatyckim istniały spore kompleksy nieużytków. Objęto je planowym zalesieniem. W ubiegłym roku — Roku Ziemi Białostockiej, społeczeństwo powiatu dokonało wielkiego czynu — zalesiono 572 hektary nieużytków. Wymieńmy tu największe kompleksy zalesień — Tokary (56 ha), Borowiki (62 ha), Zabłocie (60 ha), Siemiatycze (40 ha). Wartość tych społecznych prac zalesionych szacuje się na blisko ćwierć miliona złotych. Jeszcze więcej (około 280 tys. zł), warte są społeczne prace mieszkańców przy zadrzewianiu dróg, placów i ulic.

Nowe w rolnictwie

Siemiatyckie rolnictwo należało do najbardziej zafocanych w kraju. Nawozy sztuczne, mechanizacja, chemiczna walka z chwastami, poplony, kwalifikowane ziarno, siew szlachetnych traw, melioracja, opieka weterynaryjna, służba agronomiczna — wszystko to są terminy poznane na siemiatyckiej wsi w latach Polski Ludowej.

Zaczął się od uzupełnienia karłowatych gospodarstw. Z reformy rolnej skorzystało ponad 1800 rolników. Potem poszły nakłady na meliorację łąk i pastwisk. Dziś zmeliorowane tereny obejmują już



obszar blisko 8 tysięcy hektarów. Przed wojną nie prowadzono żadnych prac melioracyjnych.

Wzrostowi hodowli towarzyszy rozwój placówek weterynaryjnych. Zorganizowano w powiecie 12 punktów weterynaryjnych. W Nurcu, Grodzisku, Siemiatyczach, Dziadkowicach i Drohiczyń wybudowano nowoczesne lecznice zwierząt. Wybudowano także trzy agronomówki: w Grodzisku, Tymiance i Perlejewie. Zorganizowano także POM w Bacikach budując na jego potrzeby warsztaty i garaże.

Inicjatorem przemian w gospodarce rolnej są samorządne chłopskie organizacje — kółka rolnicze. Działają one w powiecie 155. Dysponują one 126 zestawami traktorowymi do prac polowych i innym nowoczesnym sprzętem rolniczym.

Nowoczesne zasady gospodarowania krzewią liczne szkoły rolnicze. W powiecie działa Technikum Rolnicze, 2-letnia Szkoła Rolnicza w Ostrożanach i 8 Szkół Przystosowania Rolniczego.



OPIEKA LEKARSKA

Zestawienie liczb i faktów dotyczące tej dziedziny życia społecznego jest wymowne. Przed wojną: ani jednej placówki lecznictwa zamkniętego, w Siemiatyczach 3 lekarzy medycyny i 1 lekarz dentysta. Dzisiaj na terenie powiatu pracują dwa szpitale, przychodnia obwodowa ze specjalistycznymi gabinetami, przychodnia rejonowa w Ciechanowcu. Na wsi działa 7 ośrodków zdrowia, 8 punktów zdrowia, 5 izb porodowych, 11 punktów położniczych.

Służba zdrowia na terenie powiatu zatrudnia dzisiaj sporą grupę ludzi. W całym powiecie pracuje dzisiaj 23 lekarzy medycyny, 15 lekarzy dentystów, 14 felczyków oraz 102 osoby personelu pomocniczego. Na profilaktykę i opiekę nad chorymi przeznaczają się w bud-

żecie powiatu rokrocznie wielkie sumy, przekraczające znacznie przedwojenne ogólne wydatki miasta Siemiatycz.

BiBLIOTEKi

Odegrały one i odgrywają nadal wielką rolę w upowszechnieniu kultury, w szerzeniu oświaty wśród dorosłych. W powiecie siemiatyckim działają obecnie 22 biblioteki (76 tysięcy tomów). Prowadzą one 122 punkty biblioteczne nieraz w bardzo oddalonych od większych ośrodków zakątkach.

